

Czy Joe Biden odgrywa swoją rolę w studiu filmowym Amazona?

15 lutego 2021

W Internecie można znaleźć krótki filmik, analizujący czy prezydent USA – Joe Biden – faktycznie urzęduje w Białym Domu. Trudno jednoznacznie stwierdzić czy człowiek, który to bada, ma rację, ale sprawa naprawdę wydaje się być bardzo podejrzana.

<https://www.youtube.com/watch?v=d3bx42MrtZw>

Istnieje przypuszczenie, że Joe Biden lub ktokolwiek, kto go udaje, odgrywa rolę prezydenta Stanów Zjednoczonych w „Gabiniecie Owalnym”, ale nie w Białym Domu, tylko w Castle Rock, w studiu filmowym należącym do korporacji Amazon, które znajduje się w Culver City, w Kalifornii. Autor filmu dość wnikliwie ocenia czy rzeczywiście Biden znajdował się tam, gdzie być powinien i dochodzi do wniosku, że to wszystko było tylko inscenizacją.

Pojawia się też coraz więcej głosów wskazujących na dziwne różnice między wiceprezydentem USA Joe Bidenem, gdy sprawował urząd w czasach prezydenta Baracka Obamy, a tym Bidenem, który rzekomo został prezydentem USA. Obaj są do siebie podobni, ale trudno powiedzieć czy to na pewno ta sama osoba.

Na dodatek pojawiły się zdjęcia dowodzące tego, że dawny Joe Biden był praworęczny a ten, który został prezydentem USA, nagle jest leworęczny.

Benjamin Fulford powołując się na „swoje tajne źródła”, napisał w swoim ostatnim cotygodniowym raporcie, że w istocie Biały Dom w Waszyngtonie, pozostaje niezamieszkanym. Przytacza wypowiedź swojego kolegi, który posiada przepustkę prasową do

rezydencji przywódcy USA: „Biały Dom... numery telefonów Biura Prasowego i kontaktów prasowych Białego Domu zostały odłączone, ale nadal otrzymuję e-maile, przesłane z innego serwera niż Biały Dom. Poza tym, publiczna linia komentarzy w Białym Domu została zamknięta... to jest tylko na powierzchni i jest rozgrywane, aby obudzić lunatyków, ale nie widzę jak mogą utrzymać ten podstęp przez dłuższy czas”.

Fulford pisze też o tym, że Joe Biden zaproponował już innym krajom pomysł organizowania spotkań online. Jaki jest w tym cel i czy chodzi tylko o kwestie związane z COVID-19? Może prawdziwym powodem jest to, żeby jak najdłużej utrzymać w tajemnicy, co naprawdę dzieje się w USA? Przywódcy innych rządów mogą bowiem zdać sobie sprawę, że „nie ma fizycznego Bidena kompetentnego na tyle mentalnie, aby mogli się spotkać”.

Autorstwo: Marcin Kozera

Źródło: [ZmianyNaZiemi.pl](https://zmiany.naziemi.pl)